Nr. 114. Poznań, środa 5. października 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na październik 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 4.— złote. Na pocztach 4.19 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.70 złote. Pod opaską za granicę (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 35 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicą 60 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1320.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Widoki na nowy sezon.

Według całego szeregu spostrzeżeń, które poczyniliśmy ostatnio zarówno na rynku krajowym jak i zagranicznym, rozpoczęcie nowego sezonu, mające niebawem nastąpić — wrzeczywistości faktycznie już nastąpiło i stanęło pod znakiem optymizmu. Zarysowuje się przedewszystkiem jedna zasadnicza linja, a mianowicie znaczny wzrost zapotrzebowania a równolegle z niem kształtowanie się nadal ceny wyraźnie w kierunku zwyżkowym. Pierwsze sprzedaże większych objektów leśnych dały wyniki bardzo wysokie. Jak już na innem miejscu podawaliśmy, pierwsza znaczniejsza transakcja, w znów aktualnych, blochach odbyła się po mk 60, którą to cenę uważać należy jak na samym wstępie sezonu za bardzo wysoką i znamienną, jeżeli sobie uprzytomimy chwiejny i oporny wzrost cen tego najlepszego bodaj materjału w sezonie dopiero co kończącym się. Słysząc o żądaniach właścicieli lasów, przychodzi się do wniosku, że dotychczasowe ceny są bardzo skromne. Wprawdzie nie każde żądanie oznacza transakcję, tem niemniej z tego należy wnioskować że optymizm jest bardzo wielki i oby się ziścił. Patrząc na te przejawy z punktu widzenia kupca, położenie przedstawia się mniej różowo, gdyż traci on dotychczasowe swoje kierownictwo w ustalaniu cen i coraz wyraźniej podporządkować się musi właścicielom lasów.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt poszukiwania większych objektów rębnych szczególnie ze strony gdańskiej. Cały szereg kupców, który dotychczas pracował w zachodniej Polsce przenosi się na kresy północnowschodnie. Jeszcze intensywniejszą akcję rozwijają Niemcy tak, że w rzeczy samej zanosi się na pomyślną, co do cen drewna konjunkturę.

Chwilowo najbardziej ożywiony jest rynek kopalniaków a to najpierw z uwagi na silniejsze zapotrzebowanie zarówno kopalń krajowych jak i też zagranicznych. Każdy nowy miesiąc oznacza nowy rekord w zapotrzebowaniu. Jeżeli stan dotychczasowy utrzyma się do końca roku, wówczas konsumcja tegoroczna będzie przynajmniej o 100% większa od zeszłorocznej. Obroty eksportowe są może dla tego coraz bardziej ożywione, że z końcem września kończy się ważność dotychczasowej taryfy ulgowej dla kopalniaków, wywozi się więc co tylko można, aby uniknąć tej 12—15% zwyżki, mającej obowiązywać od 1 października.

Zresztą widoki na rynku drzewnym nie są znów tak bardzo pomyślne, jak niektórzy utrzymują. Mamy wciąż jeszcze za poważną rozpiętość między ceną materjału tartego a drzewem okrągłem. Wprawdzie są pewne dane, wskazujące na to, że punkt martwy został stanowczo przezwyciężony, gdyż zapoczątkowane podniesienie cen przez Niemców udziela się naszemu największemu odbiorcy Anglji, po części z przyczyn przez Niemców wywołanych, po części z powodu większego ożywienia się tamtejszego życia gospodarczego. Tak jak dotychczas, tak i nadal będą zarówno jedni jak i drudzy pokrywać swoje zapotrzebowanie w Polsce i już ostatni sezon nam wykazał, że zapotrzebowanie było większe aniżeli podaż z naszej strony. Na uwagę zasługuje również ten fakt, że np. w tym roku było stanowczo za mało drewna spławianego a możnaby sprzedać jeszcze dość dużo. Brak dostatecznej podaży wyraża się w wzroście cen. Podczas gdy przed rokiem płacono za spławiane drewno, średniej jakości 30 sh, to obecnie cena dochodzi do 50 sh loco Bydgoszcz.

Co zaś do cen płaconych na rynku angielskim zaznaczyć nam wypada, że nareszcie nastąpiła zmiana na lepsze. Skandynawja zdołała przeprowadzić dość znaczne podniesienie cen, z którego bez wątpienia i nasi eksporterzy korzystać będą. Skandynawja sprzedała swoje drzewo długo przed zamknięciem sezonu, co byłoby dowodem, że zapotrzebowanie było większe aniżeli podaż. Przypuszczać należy, że zarówno Szwecja jak i Finlandja powiększą swoją produkcję aby wyrównać tegoroczny niedobór. Jak się jednak tamtejsze stosunki ukształtują, trudno na razie orzec, p nieważ pomimo wzrostu cen, zyski producentów skandynawskich są jeszcze nie zbyt wielkie z powodu wysokiej robocizny. Są zupełnie wyraźne tendencje, by przerabiać drzewo na produkty bardziej uszlachetnione jak celulozę i papier a zaniechać po części wyrobu materjału tartego nie kalkulującego się jeszcze zbyt dobrze. W każdym razie widzimy, że po stronie naszych konkurentów są usiłowania podniesienia ceny do poziomu, zabezpieczającego odpowiednie zyski.

Ruch budowlany w Polsce zawiódł w tym roku zupełnie, czego się zresztą spodziewać należało. Napoleon powiedział, że na prowadzenie wojny trzeba mieć pieniądze, jeszcze raz pieniądze i jeszcze raz pieniądze. Zupełnie tak ma się sprawa z budowaniem w Polsce. Niema bowiem w kraju kapitałów wolnych, by je można lokować w nowych budowlach; zaś pożyczki zagraniczne stały się dla nas iluzją. Jeżeli kiedyś będą pieniądze na budowanie, wtedy ceny drzewa nie będą już tak wygodne jak niemi są jeszcze dziś. Z tem liczyć się muszą ci, którym powierzoną jest ta akcja.

Ruszkowski.

Przepisy

w sprawie gatunkowania, pomiaru i oznaczania wartości drewna i innych płodów leśnych oraz obliczania cen najmu i robót wymierowych (akordowych), przy wyróbce drewna w lasach państwowych.

(Dokończenie).

IV. WYMIARY I OBLICZENIA MIĄŻSZOŚCI DREWNA OPAŁOWEGO.

a. Ustawianie stosów.

§ 63. Drewno szczapowe, kręglakowe i gałązkowe należy wyrabiać w jednometrowej długości i układać w sągi, czyli t. zw. stosy pewnej ustanowionej objętości od 1 do 4 mp. Najwygodniejsze tak pod względem ustawienia, jak i rozbierania są stosy 2 m. długie, a 1 m. szerokie.

§ 64. Stosy wystawiać należy osobno dla każdego rodzaju drzew, dla którego w cenniku oznaczone zostały odmienne ceny jednostkowe i osobno dla każdego sortymentu, na jakie zostało rozgatunkowane drewno opałowe, t. j. osobno szczapowe, kręglakowe, gałązkowe, karpowe i t. p.

§ 65. Szczapy, okrąglaki i gałązki układa się w stosach między 2 drążkami mocno i prostopadle w ziemię wbitemi i na podkładach od spodu stosu, zwłaszcza na terenie nizkim, podmokłym lub na podmoknięcie narażonym.

Na terenie nierównym trzeba ustawiać stosy tak, aby leżały, ile możności, poziomo. Front czyli czoło stosu powinno tworzyć gładką powierzchnię, a na bokach, t. j. przy drążkach szczapy powinny być ułożone licem.

§ 66. Należy unikać opierania ustawionych stosów o stojące drzewa, jak również jeden o drugi, gdyż przy rozbieraniu stosy łatwo się rozsypują.

§ 67. Przy ustawianiu stosów na powierzchni pochyłej należy mierzyć ich wysokość nie pionowo, lecz pod kątem prostym do linji nachylenia.

§ 68. Stosy ustawiać się powinno przy ścianie zrębu pod stojącym lasem, na linjach gospodarczych, oddziałowych i t. p., w miejscach otwartych, przewiewnych, suchych i każdego czasu dostępnych.

§ 69. Dla ułatwienia odbiórki, zwózki i kontroli stosy winny być ustawione w długie nieprzerwane szeregi, lub rzędy, które na końcach winny być mocno zastrzałami podparte.

Każdy stos w rzędzie należy widocznie od innych przedzielić, aby można było wyraźnie ustawione stosy przeliczyć i aby po zabraniu jednego, następny nie rozsypywał się.

§ 70. Każdy stos bez względu na ilość zawartych w nim metrów sześciennych powinien otrzymać swój numer, który wraz z cechą młota właściwego leśniczego odbija się przy stosach szczapowych kręglakowych i karpinowych na wysuniętem o 10 cm. ze środka stosu polanie, przy odbiorze od rębaczy.

Przy stosach kręglakowych i gałązkowych odbija się numer na drążku z prawej strony.

§ 71. Szczapy, kręglaki i gałęzie skrzywione tak silnie, że utrudniają układanie, nie powinny znajdować się w stosach drewna opałowego.

§ 72. Karpinę układać należy w stosy przeważnie tych samych wymiarów, co szczapy i okrąglaki.

§ 73. Chróst gruby układać należy bez względu na długość w stosy, czyli t. zw. kupy, lub strachy w ten sposób, ażeby kupa od frontu, czyli czoła miała 1 lub 2 m³ przekroju, lub też należy wiązać w wiązki w ten sposób, ażeby każda wiązka miała jeden metr w obwodzie.

Chróst gróby układa się zwykle w całej długości w stosy dwa lub 1 m. szerokie i 1 m. wysokie.

§ 74. Chróst cienki układa się również w stosy lub wiąże się w wiązki podobnie do chróstu grubego, którego miąższość normuje się według szerokości i długości stosów.

Stosy ułożone z chróstu cienkiego mają zazwyczaj wymiary następujące: 1 lub 2 m. szerokie, 2 lub 3 m. długie i 1 m. wysokie, nie licząc w to nadmiaru na wysokość.

§ 75. Wióry, trzaski czyli drzazgi układać należy również w stosy o pewnych wymiarach, których wielkość zależy od zwyczajów okolicy. Zwykle ustawia się stosy w wymiarach następujących: szerokość 2 m., długość 2 lub 3 m. i wysokość 2 lub 3 m., nie licząc w to nadmiaru na wysokość, na uschnięcie i uleżenie się wiórów w stosach.

§ 76. Przy numeracji stosów, ułożonych z chróstu, wiórów, trzasek, odbijać należy numer i cechę właściwego leśniczego przy odbiorze stosów od rębaczy na kołkach wbitych w ziemię z prawej strony od czoła stosu, a przy wiązkach na specjalnie w tym celu osadzonych palikach, z prawej strony wiązki, sterty, stosu, lub innej jednostki obiegowej.

§ 77. Drew o opałowe powinno być ułożone w stosy ściśle i szczelnie, z dodaniem pewnego nadmiaru na wysokość, aby po uschnięciu i uleżeniu się drewna, stosy zachowały jeszcze przepisaną miarę objętości. Na długość i szerokość stosu nadmiaru liczyć nie należy.

Nadmiar na wysokość wynosić winien:

przy zwyczajnych stosach szczapowych, kręglakowych i gałązkowych	5 %
przy krzyżowych stosach szczapowych	15 %
przy karpinowych	15 %
przy chróstowych grubych stosach	20 %
przy chróstowych cienkich stosach, wiorach i trzaskach	25 %

Ceny, wymienione w cenniku obowiązującym za jeden mp., odnoszą się do stosów z przepisanym nadmiarem.

§ 78. Gdyby układanie chróstu, gałęzi, karpiny, wiórów, trzask choiny, odkrzosu i t. p. odpadków opałowych w stosy, lub inne jednostki pomiarowe, jak również i wiązanie w pęki z powodu zwyczajów miejscowych, braku robotnika, niskiej ceny, słabego odbytu lub innej okoliczności napotykało większe trudności, w takim wypadku nadleśnictwo winno uskuteczniać wydatek tych sortymentów na wozy, samociążki i t. p. jednostki obiegowe, których zamianę na metry przestrzenne, względnie sześcienne należy oprzeć na podstawie próbnych wymiarów i miejscowych doświadczeń.

b) Obliczenie objętości stosów opałowych i ilości masy drzewnej, zawartej w metrze przestrzennym.

§ 79. Objętość stosów opałowych obliczać należy w metrach przestrzennych, czyli sterach, mnożąc powierzchnię podstawy przez wysokość. Powierzchnię podstawy wynajduje się z pomnożenia szerokości przez długość.

§ 80. Dla obliczenia miąższości wszystkich wyżej wymienionych sortymentów drewna opałowego, zawartego w wyrobionych i ułożonych stosach, wiązkach lub innych jednostkach pomiarowych, względnie obiegowych, stosować należy następujące wartości zamienne:

1 mp. drewna szczapowego	= 0,75	m³
1 „ „ kręglakowego grubego	= 0,70	„
1 „ „ „ cienkiego	= 0,60	„
1 „ „ gałązkowego	= 0,50	„
1 „ wiórów i trzasek	= 0,50	„
1 „ drewna karpowego	= 0,45	„
1 „ chróstu grubego	= 0,35	„
1 „ „ cienkiego	= 0,20	„
1 „ choiny, odkrzosu i zgrabek	= 0,15	„
100 wiązek chróstu g. 1 m dł. i 32 cm g.	= 2,60	„
100 „ „ cienk.	= 1,80	„
1 mp. trzebionki do 4 cm średnicy	= 0,15	„
1 „ „ od 5 do 8 cm średnicy	= 0,30	„
1 „ „ powyżej 8 cm średn.	= 0,60	„

1 fura parokonna leżaniny	=	1,50 m^3
1 „ „ zbieraniny	=	0,90 „
1 mp. kory opałowej	=	0,42 „

V. PODZIAŁ OBSZARU NADLEŚNICTWA NA KLASY WARTOŚCIOWE i KALKULACJA CEN.

§ 81. Przy oznaczeniu ceny na różne sortymenty drewna użytkowego i opałowego należy mieć wzgląd na: rodzaj i gatunki drewna, na wymiary i wewnętrzną jego dobroć, na jednostkę miary, na ilość masy drzewnej, mieszczącej się w metrze przestrzennym, lub innej mierze objętościowej, na lesistość okolicy, stan jej ludności, stopień uprzemysłowienia, oraz na odległość od miejsca zbytu i środki komunikacyjne, tudzież na okoliczności, które wpływają na zbyt i ceny płodów leśnych.

§ 82. Biorąc powyższe względy pod rozwagę należy podzielić obszar nadleśnictwa na tyle klas wartościowych, ile jest odmiennych miejscowości pod względem cen i odbytu drewna, trzymając się zasady, aby klasa I zawsze najwyższą obejmowała cenę, a klasy następne II, III itd. stosunkowo niższe ceny.

§ 83. Podział ten według obrębów, względnie okręgów, oddziałów lasu, lub miejscowych nazw obszarów, dla których oznaczone zostały odmienne ceny, należy wpisać do tabeli, przewidzianej dla tego celu w obowiązującym cenniku, w takim porządku, aby klasy najwyższej ceny pierwsze, a najniższej ceny ostatnie rubryki zajmowały.

Pod numerem każdej klasy wpisać należy nazwy i litery obrębów, względnie okręgów i oddziałów, lub miejscowe nazwy lasu, do których ona się stosuje.

W rubryce na uwagi przeznaczonej należy wymienić okolicznosci, wpływające na stopniowanie cen podług miejscowości.

Proponując np. odległy obręb lub okrąg do najwyższej, lub najniższej klasy wartościowej, nadleśnictwo wpisuje jako uzasadnienie w uwadze: „zbyt w miejscu", lub „dobra droga wywozowa" i t. p.

§ 84. Cenę drewna obliczać należy według następującego wzoru:

$$W = \frac{P}{1 + 0{,}0\,p} - r - t$$

w którym oznacza:

W . . . . wartość lub cenę kupna jednostki miary drewna

P . . . . przeciętną cenę sprzedażną lub targową tejże jednostki masy drewna loco najbliższa stacja załadowania,

r . . . . koszt wyróbki,

t . . . . koszt dostawy do stacji załadowania,

p . . . . stopę procentową od kosztów własnych, wyłożonych na kupno surowego materjału na pniu, na wyróbkę i dostawę do stacji załadowania i t. p.

§ 85. Zasadniczo przewiduje się na obszarze nadleśnictwa 5 klas wartościowych. Jeżeli jednak warunki zbytu są mniej więcej jednostajne, to ilość przyjętych klas można zmniejszyć, wytwarzając w niektórych wypadkach tylko jedną klasę wartościową dla całego nadleśnictwa. W wypadkach wyjątkowych, gdy warunki zbytu na obszarze jednego i tego samego nadleśnictwa tego wymagają, można wprowadzić podział z większą ilością klas wartościowych.

§ 86. Wymienione w obowiązującym cenniku ceny drewna i innych płodów leśnych, obejmujących płody zwierzęce, roślinne i kopalne, oraz różne użytki leśne, oznaczają minimalną ilość pieniężną, poniżej której drewno i wszelkie płody leśne sprzedawane być nie powinny bez specjalnego zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych.

§ 87. Cenę zwierzyny należy zastosować do jej wagi, dobroci i ceny targowej mięsa zwierząt domowych. Koszty ubicia zwierzyny nie powinny wchodzić do ceny samej zwierzyny, względnie dziczyzny.

VI. OBLICZANIE CEN ZAROBKOWYCH DZIENNYCH i AKORDOWYCH.

§ 88. Obliczanie cen robocizny powinno być oparte na doświadczeniu, ile i jakiej roboty przez dzień robotnik wykonać może i na cenie najmu za dzień pieszy lub sprzężajny w okolicy praktykowanej.

§ 89. Ceny za wyróbkę od 1 m^3 lub 1 mp. każdego gatunku drewna należy ułożyć na podstawie miejscowych doświadczeń, wykazując:

a) ile m^3, mp. robotnik przeciętnej siły i wprawy w ciągu jednego dnia zdoła bez przeciążenia wyrobić;

b) ile w pobliskich miastach, miasteczkach i wsiach robotnik dziennie zarabia;

c) ile utrzymanie i życie robotnika kosztuje.

Przyjmuje się za średnią normę, że jeden robotnik przy zwyczajnych okolicznościach może wyrąbać i ułożyć przez dzień w zrębie czystym:

1. drewna twardego: stosów szczapowych 1.7 mp., krąglakowych 2.5 mp.;
2. drewna miękkiego stosów szczapowych 2.5 mp.; a okrąglakowych 3.75 mk.;
3. miękkiego drewna użytkowego grubszego, w dłużycach i kłodach 3 m^3, a twardego 3.30 m^3.

Przy wyróbce drewna w zrębach częściowych i cięciach prześwietlających, oraz w trzebieżach, jak również przy wyróbce drewna słabszego, sękatego z krótką i rozwiniętą w koronę strzałą, ilość wyrobionego materjału może zmniejszyć się do 25%.

§ 90. Jeżeliby przy wykonaniu okazało się, że robotnik nie może wyrobić w ciągu dnia ilości drewna w § 89 przepisanej, lub że może wyrobić więcej, nadleśniczy powinien to przedstawić Dyrekcji Lasów Państwowych z dowodami i wyrachowaniem na próbach opartem.

Koniec.

Zagadnienia techniczne w gospodarce leśnej.

(Dokończenie.)

W krajach tych znane są nasze siekiery i piły do poprzecznego przecięcia, lecz nie używa się je do wyrębów, natomiast mają swe zastosowanie w warsztatach ciesielskich i stolarskich. Trzon siekiery typu szwedzkiego jest równy i dłuższy od trzonu naszej siekiery, natomiast amerykański typ trzonu posiada linję nieco falistą z wygłębieniem przy szyjce i jest stosunkowo dłuższy od szwedzkiego. Ostrze siekiery ma kształt sferyczny, co charakteryzuje ją ze względu na jej przeznaczenie do zacinania pnia względnie grubszych gałęzi, a nie rąbania drzewa lub ciosania go. Siekiery tych typów posiadają te zalety, że długi trzon umożliwia silne uderzenia, a z lekka zaokrąglone ostrze nie grzęźnie w masie drzewnej. Odnośnie do pił zwraca się uwagę, że w szerokiem zastosowaniu są tam ręczne piły podobne nieco do naszych, używanych przeważnie do ścinania gałęzi, lecz zasadniczo różnią się w niektórych ważnych szczegółach, a mianowicie: posiadają spiralną sprężynę i specjalne stalowe chwyty, które zczepiają piłę (całą jej część stalową) z drzewem). Takie nieskomplikowane udoskonalenie w znacznej mierze ułatwia pracę, ponieważ działanie rozciągniętej sprężyny zmniejsza opór tarcia piły; stwierdzono, że ten system pił zwiększa wydajność pracy jednego robotnika o 40%. Również i korowanie ma tam swój odrębny sposób pracy — za pomocą specjalnej łopatki, która również posiada wiele zalet. Szerokość i długość rozmachu łopatki są bezwzględnie większe w porównaniu do

analogicznych czynności z siekierką używaną zazwyczaj u nas w tym celu. Robota znacznie jest czystszą, przyczem praca nie wyczerpuje zbytnio siły, ponieważ robotnik może stać i pracować całym korpusem a nie wyłącznie rękami. Takiemi udoskonalonemi narzędziami pracuje w tych krajach drwal i osięga zadawalniające rezultaty pracy, o których świadczy umieszczona tablica:

Część zrąbanego drzewa podzielona na stopy angielskie	Średnica górnego zrębu w stopach angielskich											
	4"	5"	6"	7"	8"	9"	10"	11"	12"	14"	16"	18"
10	65	55	45	35	—	—	—	—	—	—	—	—
13	55	45	36	29	23	19	15	13	11	8	7	6
15	—	—	32	26	21	17	14	12	10	8	7	6
17	—	—	28	23	19	15	13	11	9	7	6	6
19	—	—	25	21	17	14	12	10	8	7	6	5
21	—	—	23	19	16	13	11	9	8	6	6	5
23	—	—	22	18	15	12	10	9	7	6	5	5
25	—	—	21	17	14	11	9	8	7	6	5	4
27	—	—	20	16	13	10	9	8	7	5	5	4

Wykazuje ona, po obliczeniu, ilość drzew, których przeciętny robotnik w półn. Szwecji, zrąbie, skoruje i spiłuje na poszczególne części w czasie jednego dnia roboczego, w porze zimowej (dzień roboczy trwa w zimie 5—6 godzin). Tablica owa służy zazwyczaj dla kalkulacji wartości jednej kłody wyżej podanych wymiarów z uwzględnieniem przeciętnej dziennej płacy zarobkowej jednego robotnika, wynoszącą 4 korony. W charakterze przykładu przytacza się następujące: obróbka drzewa to zn. zrąbanie, skorowanie i przetarcie na kłody o rozmiarze 15 stóp długości i 7 cali średnicy górnego zrębu, oblicza się na 400 öre. Sumę tą należy podzielić przez 26 sztuk kłód, których jest w stanie przygotować przeciętny robotnik w jednym dniu roboczym w czasie zimy (patrz tablicę), otrzymamy w rezultacie 15,4 öre, która to suma jest miarodajną dla dokładnego badania kosztów obróbki jednej kłody. Koszta obróbki kłody o wymiarze 27 x 9", podług tablicy, wynoszą 40 öre. Zaznaczyć należy, że naogół wydajność pracy robotników leśnych jest znacznie większą (o 60%) od liczb wykazanych po obliczeniu podług tablicy.

Ma ona swe miarodajne znaczenie jedynie w miejscowościach odległych od ośrodków przemysłu drzewnego w głuszy leśnej, gdzie dużo czasu zatraca się na przygotowanie pożywienia. Ponieważ praca przy wyrębie lasu w krajach Skandynawskich zazwyczaj jest odseparowaną od pracy przy wywozie drewna, wobec tego w pierwszej czynności zatrudnia się siły robotnicze bez furmanek. Bieg pracy ułożony jest w następujący sposób: drwale rąbią pojedyńczo lub parami, zależnie od wielkości terenu leśnego przeznaczonego do wyrębu, następnie obcinają gałęzie i korują, lecz nie przecierają dłużycy na kłody do czasu aż specjalista (st. robotnik) nie oznaczy na jakie sortymenta ma być podzielona dłużyca. Tacy specjaliści rekrutują się zazwyczaj z doświadczonych robotników leśnych, zwłaszcza tartacznych, ponieważ ci ostatni, mając doświadczenie praktyczne w dziedzinie gatunkowania drewna, mogą udzielać fachowe wskazówki, a mianowicie: określić jakość materjału i ustalić odpowiednie wymiary przecięcia. Każdemu z tych specjalistów zazwyczaj podlega dwudziestu robotników, nad których pracą prowadzą ścisłą kontrolę, jak przestrzeganie, żeby drzewo zrąbane było w odpowiedniej odległości od korzenia, oraz dokładnie skorowane. Z kolei ci podlegają dziesiętnikowi, którego zadaniem jest śledzić za całokształtem pracy, a również uważać aby wywożony materjał był należycie układany w przeznaczonych do tego miejscach. Tenże sporządza listy płatnicze podległych jemu robotników i nieraz wypłaca osobiście, ale zdarza się to przeważnie w niewielkich przedsiębiorstwach leśnych, natomiast poważne firmy utrzymują w tym celu specjalnych kasjerów leśnych, którzy wypłacają robotnikom należne zarobki podług konsygnacji sporządzonej przez odnośnego dziesiętnika. Wypłata odbywa się tygodniowo względnie dwa razy w miesiącu.

Jak wspomniano, praca w lesie jest rozdzielona na wyrąb i wywóz drewna. Okoliczność ta pozwala zatrudniać osobno robotników bez furmanek, osobno zaś z końmi i to przed nadejściem zimy, co w znacznej mierze ułatwia pracę wyrębów, zwłaszcza pozwala dokładnie oznaczać na dłużycach miejsca do przepiłowania na poszczególne części.

Dla udogodnienia poprzecznego przetarcia dłużycy używa się przyrządu, mającego cechy ruchomej dźwigni z hakiem, który ułatwia obracanie dłużycy w koło swej osi, a ma to swe doniosłe znaczenie ze względu na zmniejszenie siły nacisku masy drzewnej na stal piły. Zasadniczo praca w lesie przy wstępnej obróbce drewna osięga końca, gdy przetarte dłużyce na poszczególne sortymenty są ułożone w stos. Kłody układa się jedną na drugą w ten sposób, że dolne ich części o większych średnicach znajdują się wzajemnie pod kątem, analogicznie jak palce obu rąk i tak pozostają do czasu wywozu na składnice. Składnice materjałów w sposób wyżej przytoczony ułatwiają odnalezienie stosów podczas zimy, kiedy zawieje śnieżne zasypują drogi leśne i utrudniają dostęp do kniej. Wywóz drewna z lasu odbywa się w Skandynawji zazwyczaj w porze zimowej, kiedy śnieg obficie wypadnie i pozwoli ugruntować drogi wywozowe. Materjał leśny przeznaczony do celów technicznych (budulec, papierówka) jak również na węgiel, przygatawia się w długości od 15 stóp wzwyż w odniesieniu do każdej sztuki, natomiast dla miejscowych potrzeb (opał) przeznaczają się niedługie kłody i w stosunkowo niewielkiej ilości. Taki podział surowca jest zasadniczym przepisem w gospodarce leśnej. Odnośnie do układania stosów drewna, przeprowadza się je z takim rozmysłem, żeby w przyszłości, przy wywozie ułatwić ładowanie, a to w ten sposób, że końce o większych średnicach umieszcza się w jedną stronę i możliwie w kierunku linji drogi wywozu, która zazwyczaj przebiega wzdłuż osi wyrębu lasu. Często zdarza się, że podział materjałów leśnych na drobniejsze gatunki nie odbywa się na miejscu, przed spławem, lecz dopiero w odbiorczych składnicach. Przyczynia się to ogromnie do zastosowania w szerokich rozmiarach zasad mechanizacji przy przeróbce drewna z uwagi na to, że poszczególne warsztaty mogą otrzymywać bez przerwy potrzebny materjał. Warunki pracy przy wyrębie lasu są tam naogół podobne do naszych. Drwale udają się do lasu codziennie, zaopatrując się w żywność. Jeśli obszar wyrębu znajduje się w okolicy odległej od mieszkań ludzkich, wówczas drwale zamieszkują przez czas trwania robót w lesie w prowizorycznie skleconych domkach. W Finlandji i w Norwegji mieszkania dla robotników leśnych są znacznie gorsze pod względem budowy od analogicznych mieszkań w Szwecji. Domki te są zbudowane na mchu z nieciosanego drzewa, co nadaje im typowy charakter leśnych izb. Budowle takie również można niekiedy widzieć w półn. Szwecji, zwłaszcza w lasach państwowych. Tereny eksploatacyjne położone w ośrodkach przemysłu drzewnego lub w pobliżu nich, posiadają szereg udoskonaleń natury technicznej jak również udogodnienia pod względem sanitarnym. W lesie jest zazwyczaj punkt opatrunkowy, który ma stale do dyspozycji furmankę na wypadek gdyby zachodziła potrzeba odwiezienia chorego lub rannego robotnika do szpitala. Robotnicy, zamieszkali w lesie, organizują wspólną kuchnię, która dostarcza im gorącą strawę przed pracą

i po niej. W południe podczas przerwy, spożywają śniadanie. Oto garstka szczegółów z życia drwali skandynawskich.

Nagromadzone w składnicach zapasy drewna zużytkowują się zależnie od potrzeb produkcji. Statystyczne dane, odnoszące się do wyrębu lasów w półn. Szwecji wykazują, że roczna produkcja wynosi ca 10 milj. m^3. Zaznaczyć należy, że lasy, należące do właścicieli prywatnych jak również do spółek akcyjnych, posiadają przeważnie stosunkowo dobrą glebę, czym się tłómaczy, że drzewostan ich jest lepszy pod względem jakościowym i ilościowym, aniżeli drzewostan lasów państwowych. Naogół lasy skandynawskie obfitują w drzewa o niezbyt wielkich rozmiarach bo zaledwie 6—7 cali w górnej średnicy, podczas gdy nasze drzewa w tym przecięciu mają od 9—11 cali.

Niniejszy artykuł, aczkolwiek ujęty w ogólnym zarysie, rzuca snop światła na ustrój stosunków gospodarczo społecznych w dziedzinie eksploatacji lasów w Skandynawji, a przeprowadzając anologię do ustroju naszej administracji lasów, zarówno państwowych jak też prywatnych, nietrudno stwierdzić pewne różnice w ujęciu systemów eksploatacji oraz ujawnić sobie słabość technicznej strony naszej gospodarki leśnej. Zdobywamy niepoślednie miejsca na światowych rynkach drzewnych o czem świadczą aż nadto wyraźnie liczne umowy handlowe zawierane z kontrahentami zagranicznymi oraz stale wzrastający popyt na drewno polskie.

To też z uwagi na to wskazanem jest unormowanie administracji w tak ważnej gałęzi przemysłu, a zwłaszcza jej strony ekonomicznej, oraz racjonalne kierowanie polityką eksportową, aby w konsekwencji postawić nasz przemysł leśny na właściwym poziomie.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Bartel-Wielki D. L. P. Toruń
Licytacja w dniu 23. września 1927 r.

Sosna	III kl.	za m^3	31.00	zł
„	IV „	„	22.12	„
„	V „	„	14 67	„
„	wałki opałowe	za mp.	7.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Bartel-Wielki D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 24. września 1927 r.

Sosna	III kl.	za m^3	30.46	zł
„	IV „	„	20.92	„
„	wałki opałowe	za mp.	7.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Klosnowo D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 29. września 1927 r.

Olcha	szczapy opałowe	za mp.	6.34	zł
„	wałki opałowe	„	4.14	„
Sosna	III kl.	za m^3	19.43	„
„	IV „	„	14.72	„
„	żerdzie I kl.	za sztk.	1.70	„
„	żerdzie II „	„	1.13	„
„	żerdzie III „	„	0.70	„
„	szczapy opałowe	za mp.	6.85	„
„	wałki opałowe	„	4.83	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 1. 10. na żyto: r., 1927 37.25 — 38.25 zł.

Notowania dewiz z dnia 4. października 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	—	47,025	43,50	—	—	—	58	79,30
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113.00	100 Gd. gld.	—	—	81,54	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,43	23,84	606,—	—	123,57 1/2	168,57
Belgja	5 1/2	72.07	100 fr. belg.	—	—	58,48	34,93	13,92 3/4	354,75	—	72,22 1/2	98,57
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,636	782	—	—	—	3,24	4,41
Budapeszt	6	90.67	100 pengo	—	—	73,49	27,83	—	—	—	90,72 1/2	123,76
Holandja	3 1/2	208.31	100 gld. hol.	—	—	168,37	12,13 13/16	40,10 1/2	—	—	208,00	283,56
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,50	18,17	26,79	681,50	—	138,95	189,48
Londyn	4 1/2	25.22	1 funt ster.	43,52	—	20,438	—	4,86 7/8	124,02	—	25,24 5/8	34,44
Nowy Jork	3 1/2	5.18	1 dolar	8,93	—	4,1995	4,86 25/32	—	25,47 1/8	—	5,18,65	707,25
Paryż	5	100	100 fr. franc.	35,12	—	16,485	124,02	3,92 3/8	—	—	20,35 1/2	27,75 1/2
Praga	5	105.01	100 k. czesk.	26,50	—	12,443	164,18	—	75,50	—	15,37	20,95 5/8
Rzym	7	100	100 l.	—	—	22,92	89,15	5,46	139,25	—	28,32	38,65
Szwajcarja	3 1/2	100	100 fr. szwajc	172,42	—	80,97	25,24 1/4	19,28 3/8	491,25	—	—	136,35
Sztokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	113,00	18,08 1/4	26,92	685,75	—	139,60	190,35
Wiedeń	6 1/2	72.936	100 szyling	—	—	59,245	34,50	—	—	—	73,17 1/2	—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Polskie drzewo zagranicę winno wychodzić w stanie przetartym.

Drzewo jest w Polsce jednym z ważniejszych artykułów wywozowych. Eksport drzewa stanowi około 20 proc. naszego wywozu. Wywóz drzewa do Anglji, a nawet do Niemiec, pomimo wojny celnej, stale wzrasta.

W związku ze znacznym rozwojem u nas ruchu budowlanego panowało podczas sezonu letniego znaczne ożywienie również i na rynku wewnętrznym.

Ze względu na bardzo pomyślne konjunktnry wywozowe departament leśny ministerstwa rolnictwa nosi się z zamiarem podwyższenia cen surowca o 25—40 procent, ponadto zajmuje się rozstrzygnięciem przed nowym sezonem rębnym szeregu spraw z dziedziny polityki celnej, transportowej, podatkowej itd.

Przedstawiciele polskiego przemysłu drzewnego czynią zabiegi u rządu o zamknięcie granicy dla wywozu w stanie surowym, dowodząc, że wywóz drzewa w stanie przetartym wpłynie korzystnie na nasz bilans handlowy i pozwoli zatrudnić kilkanaście tysięcy bezrobotnych.

Wywóz drzewa.

Z powodu pomyślnej konjunktury wywozowej, hurtownicy polscy proponują niemcom odbieranie całych dłużyc, razem z kłodami wierzchołkowemi. Niemcy mają w tym celu podstawiać wagony kolejowe, a nawet całe pociągi specjalne. Zapotrzebowania niemieckiego na polskie drewno spławiane nie będzie można zaspokoić całkowicie w roku bieżącym. Drzewo przeprawia się obecnie nawet nocą. Ceny za drewno spławiane poszły w górę o 50 proc. W Polsce przebywają obecnie liczni agenci drzewni z Niemiec.

Organizacja stałego eksportu drzewa i cementu z Gdyni.

Firma „Polski Lloyd", która 13 bm. wyekspedjowała do Anglji parowiec „Toruń z pełnym ładunkiem kopalniaków, organizuje obecnie stały eksport drzewa (kopalniaków) z Gdyni do Anglji. Przewiduje się ładowanie dwóch statków na tydzień: ładowanie odbywać się będzie w nowowykończonej części basenu wewnętrznego, gdzie przeprowadzono wąskotorówkę od składów drzewnych, znajdujących się przy wieży ciśnień, do nabrzeża przy budującym się magazynie Urzędu Marynarki Handlowej. Sprawność ładunkowa dla drzewa w Gdyni okazała się znakomita. „Toruń' ładował przeszło 200 fathom na dobę, podczas gdy w Gdańsku statki ładują 100—150 fathom. Następny parowiec „Elsberg" zawinie tu po ładunek w przyszłym tygodniu.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo; d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły w R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
6. X. 27.	12^{00}	Państw. N. Oszczepskie (kancelarja)	d. - białow.	sosna			147,97							
				świerk			1009,54							
				olcha			170,15							
				brzoza			22,50							
				jesion			3,17							
				dąb			31,14				105	1172	L	
10. X. 27.	10^{00}	Zarząd Dóbr Orłów (kancelarja)	w. - lubel.	sosna			1500,—				108	1210	S	
	12^{00}	D. L. P. Toruń (kancel. N. Lidzbark)	d. - toruńska								111	1221	S	na sprzedaż 2 tartaków par.
12. X. 27.	11^{00}	Państw. Nadl. Błędno (kancelarja)	d. - toruńska						7906,65		113	1231	S	
13. X. 27.	10^{00}	Państw. Nadl. Hubińskie (kancelarja)	d. - łucka						6600,-		112	1224	L	(karpina)
	12^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								111	1218	L	w celu sprzedaży drewna na pniu
18. X. 27.	9^{00}	P.N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
20. X. 27.	12^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja Nadl. Ostrogskiego)	d. - łucka								113	1226	L	w celu sprzedaży drewna na pniu.
25. X. 27.	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								112	1225	L	na sprzedaż materjałów tartych, drewna w stanie wyrob. papierówki oraz drewna opałowego.
8. XI. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
22. IX. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
6. XII. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.